

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrypcja w półkolumnie, drukiem garment 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na utworzenie gr. nieuniękiej szkoły trywialnej w bukowińskiej włości *Kuczurmare* ofiarowała:

- 1) tamtejsza gmina grunt objętości 2 morgów i 472 sążni kwadratowych, i obowiązała się;
- 2) zbudować na tym gruncie szkołę przy pomocy tamtejszego gr. nieunic. funduszu religijnego i utrzymywać budynek szkolny zawsze w dobrym stanie;
- 3) na pokrycie płacy nauczyciela w kwocie 250 zł. w. a., płacy pomocnika w kwocie 150 zł. w. a. i dodatku na posługę szkolną w kwocie 30 zł. w. a. rocznie ofiarowała rzeczona gmina kapitał 7000 złr. m. k. w obligacyi pożyczki państwa;
- 4) przyzwoliło c. k. ministryum wyznań i nauk kwotę 60 zł. w. a. z gr. nieunic. krajowego funduszu religijnego, a nakoniec
- 5) wyznaczyło rzeczona państwo funduszu religijnego na opłat tej szkoły rocznie 5 kubicznych sągów drzewa, które ma przystawiać gmina.

C. k. bukowiński rząd krajowy podaje udowodnioną temi ofiarami troskliwość gminy *Kuczurmare* o poparcie oświaty ludu z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Godność udzielona. — Fundacya stypendyalna p. Miroszewskiego. — Losowanie listów zastawnych banku. — Pomnik arcyksięcia Karola.)

Wiedeń. 13. maja. Najwyższem postanowieniem z dnia 26. marca b. r. raczył Jego c. k. apost. Mość grecko nieuniękiemu biskupowi Bukowiny Eugeniuszowi *Hackmann* nadać najtąskawiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od tax.

— Ordynat Jan Miroszewski, pragnąc poprzeć kształcenie się ojczyznej młodzieży, oświadczył ministrowi spraw wewnętrznych, że na utworzenie trzech stypendyów przy gimnazjum krakowskiem przeznacza sumę 12.000 zł. w obligacyach indemnizacyjnych, co *Gazeta wiedeńska* z należytem uznaniem podaje do publicznej wiadomości.

— Wiedeński bank narodowy wydał następujące obwieszczenie: „Odnosnie do ogłoszonych postanowień względem wylosowania i wypłaty przeznaczonych do losowania listów zastawnych uprz. austryackiego banku narodowego podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że w pierwszych dniach miesiąca czerwca nastąpi trzecie losowanie pomienionych listów zastawnych.

Do tego losowania wpadać będą wszystkie do połowy maja wydane listy zastawne, których w upłynionym roku nie naznaczył los do wypłaty.

Sumę przeznaczoną w tym roku do wylosowania oznaczyła dyrekcya c. k. uprzyw. banku austryackiego za przyzwoleniem c. k. ministryum finansów na 600.000 zł. bez różnicy, czy wyciągnięte do tego czasu listy zastawne opiewają na monetę konwencyjną, w walucie bankowej lub walutę austryacką.

Dla każdej z dotychczasowych trzech kategorii w nominalnej wartości 100 zł., 1000 zł. i 5000 zł. nastąpi obecnie ciągnięcie i to aż do tej części wymienionej sumy, która odpowiada stosunkom ich wartości w obiegu.

Wypłata kapitału wyciągniętych listów zastawnych rozpocznie się najajutrz po ciągnięciu.

Procenta od wyciągniętych listów zastawnych ustają z dniem 1. następującego miesiąca lipca, i od tego dnia gaśnie wartość kuponu lub też od dnia wypłaty kapitału, jeżeli wypłata ta nastąpiła przed d. 1. lipca.

Blizsze szczegóły tego ciągnięcia będą później ogłoszone.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że na przyszłość nie będą się listy zastawne wylosowywać jak dotąd tylko raz w rok, ale od grudnia bieżącego roku nastąpią corocznie dwa losowania w czerwcu i grudniu z odpowiedniami sumami.

Wiedeń, 12. maja 1860.“

— Dnia 22. b. m. nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika Arcyksięcia Karola; dnia 15. b. m. muszą być przedsięwzięte jeszcze niektóre prace przygotowawcze, co zmusza zamknąć w tym dniu od godziny 5 zrana do południa zewnętrzny plac burgu i ogrodu narodowego zarówno dla pieszych przechodniów jakoteż i powozów.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z kolonii portugalskich.)

Madryt. 10. maja. Przedwczoraj zbuntowało się w Alcala de Henares 300 żołnierzy z kompanii karnych. Gwardya cywilna przywróciła porządek, lecz nieobeszło się bez wypadków godnych ubolewania. — Względem tych okrętów, które odbiły z Hawany i przeznaczone były dla Miramona, a zabrane zostały przez Amerykanów, rozpoczęły się negocyacye.

— Hrabia Montemolin i brat jego, przyjęli wdzięcznie amnestyę Królowy, generała Elio wzruszyła łaska taka do też.

Według dziennika tutejszego *Correspondencia* ma być położenie kolonii portugalskich bardzo niepomyślne. Wojska, tam wyprowadzone wypowiedziały rządowi posłuszeństwo, a niesnaski domowe różnią władze z mieszkańcami. Dzienniki portugalskie obawiają się, że kraj ojczyzsty może kolonie swe utracić.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z 8. b. m. Podatek od papieru.)

Londyn. 10. maja. W izbie wyższej proponował przedwczoraj lord kanclerz drugie odczytanie bilu względem poprawienia szkockiej ustawy o bankructwach. Według szkockich ustaw krajowych zyskuje każdy po 40dniowym pobycie w Szkocyi o tyle prawo zamieszkałości, że może u szkockich sądów bankrutowych szukać ochrony przeciw swoim wierzycielom, wyjednać komisję, czyli jak tam nazywają „*sekwestracyę*“ i po udowodnieniu, że nie z własnej winy popadł w niemożność wypłaty, otrzymać uwolnienie od wszelkich powinności i zobowiązań. Otoż z tej ustawy korzystało dotąd bardzo wielu zbankrutowanych Anglików, przepędziwszy 40 dni na polowaniu w Szkocyi, i sam lord kanclerz, gdy przed 18 miesiącami zwiedzał miasteczko Tobermory na jednej z wysp zachodnich, znalazł się naraz wśród całej kolonii takich bankrutów. Wprawdzie uwiadomienia gazety wierzycielów o zarządzanej komisji, ale ponieważ wzywają ich do Aberdeen lub Inverness albo też do odleglejszego jeszcze punktu Szkocyi, tedy nadechodzi to uwiadomienie zwykle za późno, albo też bywa z innych powodów bezskuteczne. Trybunały szkockie wstydzą się tego nadużycia, a niemogą przeszkodzić temu. Wnieiony więc bil upoważni je na otrzymaną petycyę z udowodnieniem, że większa część wierzycieli żyje w Anglii, znośić sekwestracyę i odsyłać bankrutów przed sąd angielski. Po krótkiej pochwalnej przemowie lorda Brougham nastąpiło drugie odczytanie bilu. — Lord *Ebury* proponował adres do korony z prośbą, ażeby rząd mianował komisję dla skutecznego upragnionych od dawna zmian lub poprawek w anglikańskiej książce do modlenia (*Book of Common Prayer*). Wnioskodawca powtarzał słyszane często skargi na rozwlekły, przesadny, uciążliwy i szkodliwy pobożności charakter modlitew anglikańskich, który tysiące Anglików odstrasza od kościoła albo też zapędza do świątyni dysydenckich, i żądał nie tylko poprawienia modlitew, ale nawet wypuszczenia wszelkich ustępów zanadto kościelnych. Arcybiskup z Canterbury, biskupi Oxfordtu i Londynu, i inni głosowali przeciw wnioskowi, i uznając dobre zamiary lorda prosili go usilnie, ażeby odwołał swój wniosek, do czego w końcu dał się nakłonić.

W izbie niższej oświadczył p. *Fortescue* (sekretarz bióra kolonialnego) na zapytanie, że w Nowej Zelandyi nie było żadnych zaburzeń i nie przyszło do żadnej walki z krajowcami. „Rząd — mówił sekretarz — kupił od jednego z królików tamtejszych kawał ziemi i wysłał inżyniera, ażeby go zmierzył; przeciw temu powstał inny królik nie dlatego, by rościć sobie prawo do tego kraju, lecz tylko ażeby przeszkodzić pomiarom. Gubernator wyruszył przeto z silnym oddziałem wojska do Nowego Plymouthu, i jak donosi otrzymany dziś list od niego, załatwił bardzo zrecznie ten spór bez dobytecia oręza. Jeżeliby jednak mimo to powstały zaburzenia, nie rozciągnęłyby się one pewno na prowincyę Auckland.“ — Na interelacyę lorda *Burghleya* względem grobów angielskich w Krymie odpowiedział lord *John Russell*: „Uzależniłem się w trzech depeszach do rządu rosyjskiego z 31. stycznia, 4. lutego i 24. kwiet-

nia na znieważenie grobów angielskich w Krymie. Rząd rosyjski przyrzekł wytoczyć ściśle śledztwo i należyta ochronę grobom; ale te groby są bardzo liczne i rozprószone, a niektóre znajdują się nawet na gruntach właścicieli prywatnych, którym rząd nie może nic przepisywać. Dlatego poleciliśmy jeneralnemu konsulowi w Odesie, ażeby ustanowił dozorcę grobów z roczną płacą 100 funtów szterlingów. — Po załatwieniu kilku mniej ważnych spraw nastąpiło z porządku dziennego trzecie odczytanie bilu względem zniesienia podatku od papieru. Sir *Stafford Hortothe* wniósł przeciw temu poprawkę, ponieważ stan finansów nie dozwala zniesienia, zwłaszcza, że nikt nie pragnie zatrzymywać na zawsze ten podatek. Także inni członkowie, między tymi pan *Disraeli*, oświadczyli się stanowczo przeciw trzeciemu odczytowi, a pp. *Milner Gibson* i kanclerz skarbu przedstawiali, że teraz zapóźno już obalać zmiany finansowe, których zasadę uznała izba. O godzinie pół do drugiej zrana przystąpiła izba do głosowania i odrzuciła poprawkę 219 głosami przeciw 209. Wypadek ten sprawił niemałe wrażenie. Posiedzenie skończyło się o 2. godzinie zrana.

— Tak więc tylko większość 9 głosów ocaliła projekt rządowy względem podatku od papieru i oszczędziła klęski gabinetowi. Przeciwnicy podnosili najwięcej, że potrzeby państwa są zanadto wielkie, aby można zrzekać się dobrowolnie tak znacznego źródła dochodów, jakie zapewnia podatek od papieru. Zapewne też byłaby odniosła zwycięstwo opozycja, gdyby u wielu członków nie przeważały przy głosowaniu smutne skutki, jakie pociągnęłyby za sobą prawdopodobnie klęska rządu. Dochody, jakie z podatku od papieru wpływały rocznie do skarbu publicznego, wynosiły mniej więcej 1,200.000 L.

Francya.

(Stosunki z Niemcami. — Przyszła podróż Cesarza. — Wiadomości bieżące. — Skład armii papieskiej. — Szpada dla Cesarza. — Wyprawa Garibaldego. — Stan rzeczy we Włoszech.)

Paryż, 10. maja. Utrzymywano tu najnowszymi czasy, jakoby stosunki Francji do Niemcy nie były najlepsze, i że groziły nawet zupełnym zerwaniem. Tymczasem nie tak się rzeczy mają, owszem stosunki się polepszyły; i byle jeszcze prasa odstąpiła od systemu tego ustawicznego poduszczania, natenczas i wzniecone przeciw Niemcy niechęci ustałyby wkrótce. — Podróż Cesarza i Cesarzowy do Nissy i Sabaudyi odłożona jest do jesieni. Dwór uda się 17go do Fontainebleau: w czerwcu udaje się Cesarz do obozu pod Chalons, a później odjeżdża dwór do Plombières, z kądem w razie pomyslnych stosunków politycznych do Biarritz. W tej chwili chce Cesarz podobno zostawać w pobliżu Paryża. — Książę Metternich i margrabia Antonini (z Neapolu) mieli obydwa dnia wczorajszego posłuchanie u Cesarza, i długo z nim rozmawiali. — Słychać, że p. Berbigier de St. Paul, obecnie szef gabinetu ministra spraw wewnętrznych, ma być mianowany prefektem w Chambery. Ostatni almanak dyplomatyczny właśnie teraz wydany i wypracowany w biurze ministra spraw zewnętrznych, przytacza jeszcze W. księcia toskańskiego i księżnę Parmy. — Hrabia Montemolin i brat jego zabawić mają przez dwa miesiące w Paryżu, i czeka ich wynajęte pomieszkanie na polach elizejskich.

— Cesarz przyjął szpadę, którą mu mieszkańcy Rzymu ofiarowali, a w odezwie swej do księcia Gabrielli oświadczył, że dar ten jest mu tem miłszy, iż nastąpił z przyzwoleniem rządu papieskiego. Lamoriciere zamierza zebrać 20.000ną armię dla Papieża. Jedną jej część składa się z żołnierzy krajowych, a reszta z Niemców, Szwajcarów, Irlandów, Belgów, Portugalów i Hiszpanów, a nawet z Holendrów i Amerykanów. Liczba przybywających do Rzymu francuskich krzyżowców (sami się zwą „croisés“) — jest według doniesień dziennika *Débats* niewielka. Wielu nie stawia się osobiście, lecz ofiaruje służby swe pisemnie, i dopiero w razie koniecznej potrzeby. Papieskie ministerjum wojny miało im jednak oświadczyć, że pułkowników i innych oficerów ma już dosyć, lecz że mu bardziej żołnierzy potrzeba.

— O ekspedycji Garibaldego pisze *Patrie*: „Oprócz okrętu, którym płynie sławny partyzant Garibaldi, odpłynęły dwa inne parostatki z zatoki Genuy; znajdowało się na nich do 1400 ludzi, po największej części dawnych strzelców alpejskich, Romagnolów, Lombardów i Genuńczyków. Czwarty okręt odpłynął jak słychać z Liwurny w tym samym kierunku, a prócz tego miały przyłączyć się jeszcze do ekspedycji trzy inne okręta z rozmaitych punktów. Wszystkie te okręta kazały wystawiać sobie papiery do Malty, ażeby oszczędzić wszelkich nieprzyjemności rządowi sardyńskiemu. Zapewniają, że wyprawa ta jest uorganizowana na wielką skalę i ma podostatkiem broni, amunicji, żywności i sprzętów obozowych do wytrzymania kilkumiesięcznej walki. Rząd piemoncki zganił surowo przedsięwzięcie Garibaldego i cały świat wierzy w szczerotę tego oświadczenia.“

Zaś *Pays* utrzymuje, że rząd piemoncki uzala się na brak dostatecznej broni, by mógł ukrócić nadużycia wolności osobistej; inaczej zakazałby składki na powstańców sycylijskich. Teraz musi je cierpieć tak samo, jak składki świętopietrza. *Patrie* podnosi dalej pytanie, kto dał pieniądze na wyprawę Garibaldego, i powiada potem: „Jak wiadomo, oświadczył lord J. Russell 4. maja w parlamencie, że rząd neapolitański wzywał pośrednictwa Anglii, ażeby w dobry sposób przeszkodzić wyprawie Garibaldego do Sycylii i lord Russell spodziewał się, że ta wyprawa nie przyjdzie do skutku. Jednak — szczególny zbieg rzeczy — odpłynął Garibaldi na drugi

dzień po tem oświadczeniu z Genuy, by stanąć na czele znacznej od dawna przygotowanej ekspedycji do Sycylii.“

Jak zapewnia *Opinione Nationale*, mają okręta sławnego partyzanta 20 dział połowych na pokładzie.

— Nieporozumienia między Francją i Piemontem względem regulacji granicy są już załatwione. Rząd sardyński zaproponował znieść sporną twierdzę Enaillon u góry Cenis, a komisarze francuscy przyjęli ten projekt. Vintimiglia pozostaje przy sardyńskiej prowincji Genuy.

— *Pays* pisze: „Król neapolitański przekonany, że nie godna dłużej zachowywać milczenie w obec niestannego wyzywania party piemonckiej, co w jego państwach usiłuje wzniecić rewolucję i zamieszanie, zażądał od sardyńskiego rządu wyjaśnienia względem dwóch ku sycylijskim wybrzeżom wyprawionych okrętów wojennych. Wywoła to w parlamencie sardyńskim interpelacye deputowanych, którzy są z nami tego zdania, że północne Włochy rzucając się w ten zamęt, narażają się na oczywistą zgubę. Dymisya Garibaldego powinna była zastanowić hrabiego Cavour. Król Wiktor Emanuel, jeżeli chce zabezpieczyć spokojne posiadanie nowo nabytych państw, powinien naszym sądem zapędy wstrzymywać, ale nie podzegać. Ci, co radzą przeciwnie, są jego nieprzyjaciółmi i nieprzyjaciółmi pokoju Europy.“

Włochy.

(Protest posła neapolitańskiego. — Wyprawa Garibaldego.)

Włoski dziennik *Espero* podaje bliższe szczegóły co do protestu, jaki według telegramu miał wnieść neapolitański poseł przy dworze sardyńskim. P. *Canofori* wyraził po kilkakrotnie obawę, że w którejś części sardyńskiego państwa przygotowuje się wyprawa, by pospieszyć z pomocą powstaniu na wyspie sycylijskiej. W niebytności hrabi Cavoura przyjmował p. Farini neapolitańskiego posła i zapewniał go, że rząd sardyński nie wie nic o podobnych przygotowaniach, a mając silne postanowienie szanować stosunki internacjonalne, będzie się starał według sił swoich przeszkodzić wszystkiemu, coby im zagrażało. Nieuspokojony zupełnie temi zapewnieniami groził p. Canofori zażądać paszportów, na co prosił Farini, aby zechciał przeczekać do powrotu hrabi Cavour, a będzie mógł zażądać dokładniejszych oświadczeń. Hrabia Cavour powrócił dopiero dnia 5. b. m. do Turynu.

Niemce.

(Król bawarski powrócił. — Tracenie winowajców. — Wypadki dzienne.)

Mnichów, 10. maja. J. M. Król powrócił wczoraj wieczór pospiesznym pociągiem kolei żelaznej w najlepszym stanie zdrowia do stolicy. Jednocześnie przybyli także tym samym pociągiem książę Luitpold z swym dostojnym szwagrem W. księciem toskańskim, wracając z Sonthofen z polowania na cietrzewie.

Hanower, 9. maja. Na mocy rozporządzenia królewskiego ma tracenie winowajców odbywać się na przyszłość tylko w miejscach zamkniętych i jedynie w przytomności dwunastu mieszczan gminy, oprócz urzędników sądowych, lekarza i duchownego. Rozporządzenie to odpowiada zyczeniu, jakie objawiła izba deputowanych, obradując nad ustawą względem zaprowadzenia gilotyny.

Sztutgarda, 9. maja. *Dziennik urzędowy* zawiera następujące sprostowanie:

„*Dziennik Schwab. Merkur* przedrukował w swych kolumnach następujące doniesienie z dziennika *Hambur. Börsenhalle*: „Wiadomość, że Wirtemberg stara się królestwa Saxonii i Bawaryę skłonić do przyjęcia pruskich planów reformy co do wojennej ustawy związkowej, potwierdza się z tym dodatkiem, że usiłowania barona Hugel nie wypadły zupełnie bezowocnie.“ Możemy oświadczyć na to: „Rząd królewski oświadczywszy się zarówno z względów wojskowych, jako też i politycznych w instrukcyach udzielonych tak swemu posłowi przy związku niemieckim, jako też swym pełnomocnikom wojskowym przeciw planowi Prus, by w drodze uchwały związkowej jednolitą potąd armię związkową rozdzielić w dwa osobne i w razie wojny niezawisłe od siebie obozy pod dowództwem pruskim i austriackim, nie mógł w żaden sposób do tych samych pruskich planów reformy nakłaniać Saxonii i Bawaryę. Podniesione powyżej usiłowania wirtemberskiego ministra mogły ściągać się tylko do tego, by przeszkodzić niepomysłnym następnościom politycznym, jakie mogłyby wypłynąć z dzisiejszej sprzeczności zdań. W tej myśli wyraził minister zdanie, że postanowienia związkowej ustawy wojennej nie powinnyby się *ipso jure et facto* odnosić i do tych wojsk pojedynczych państw niemieckich, które nie wpadają w przepisany kontyngens związkowy. W razie więc, gdyby państwa niemieckie biorąc udział w wojnie niemieckiej, dostawiały i swoje w kontyngens związkowy nie wliczone wojska, to w takim razie mogłyby co do dowództwa i podziału tych sił zbrojnych szczególne między wielkimi mocarstwami stanąć umowy.“

Rosya.

(Mianowanie hr. Szuwałowa.)

Petersburg, 5. maja. Hrabia Szuwałow, marszałek szlachty gubernii petersburskiej, mianowany został szambelanem Jego ces. Mości. Wyniesienie to zwraca publiczną uwagę, bo jak wiadomo, hrabia Szuwałow w sprawie zniesienia poddaństwa stał w opozycji z zamiarami rządu.

Turecja.

(Odwolanie Omera Baszy.)

Ogłoszony w tureckiej gazecie urzędowej Irade sułtański uwalnia nie tylko Omera Baszy od dotychczasowego wygnania, ale wzywa go niezwłocznie do stolicy, i na całą podróż daleką naznacza tylko 20 dni czasu. Oprócz kosztów podróży i pokrycia wszelkich wydatków wyznacza mu także Sułtan 30.000 piastrów tymczasowego wynagrodzenia pieniężnego. Nie podlega zatem wątpliwości, dodaje do tego *Gazeta tryestyńska*, że zbliżyła się już chwila, kiedy wódz ten miał zająć jedną z najwyższych posad w służbie państwa.

A z y a.

(Poczta zamorska.)

Ostatnia poczta zamorska przynosi wiadomości z Kalkuty z 13. kwietnia, z Bombaju z 11. kwietnia, z Hongkongu z 30. marca, z Szanghaj z 23. marca, z Kantonu z 29. marca, a z Syngapore z 5. kwietnia.

Rokosz w Chinach szerzy się. Znaczne handlowe miasto Tsyngkiangpu zostało zburzone, Hangezao zajęte. Rokoszanie w pobliżu Forczanu trzymają się na swoim stanowisku, ekspedycja wojska cesarskiego nie powiodła się, wyprawiono drugą. — Od nas poszło ultimatum do chińskich władz dnia 8. marca, i za tydzień spodziewają się odpowiedzi. Sprzymierzeni pracują całą siłą nad uzbrojeniem. Anglicy zajęli półwysep Kaulung naprzeciw miasta Hongkong. Czyfu ma być zbiorowem miejscem sprzymierzonych, a Czuzan będzie wkrótce zajęte. Konsul holenderski zażądał wynagrodzenia 20.000 dolarów dla rodziny kapitana zamordowanego w Jokubama. Przebywający w Japonii cudzoziemcy zamysłili utworzyć korpus strzelców; rosyjska korweta wysadziła na ląd w Kanagawa 25 ludzi dla ochrony Rosyan. Holenderska parowa fregata „Gröninger“ zawinęła 24. lutego z jenerałnym konsulem de Witt w Nangasaki. Holenderski komisarz Donker Curtius odjedzie z powrotem do Europy, ale wprzód uda się w misji do Jeddo, zwiedzi Hakodadi i zawrze traktat handlowy z Syamem. Rezydentem holenderskiego jenerałnego konsula będzie miasto Nangasaki. W Szanghaj obiegała pogłoska o starciu się Rosyan z Chinami na nowej granicy, dlatego liczy korpus rosyjski postępuje ku Pekinowi. Jenerał Swieten stanął 16go marca w Batawii, zawarł z państwem Boni traktat, na mocy którego Boni uznaje zwierzchność holenderską. Do Banjermasyng mają nadejść nowe posiłki.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 14. maja. *Gazeta wiedz.* pisze: Tutejsza król. neapolitańska ambasada udzieliła nam następującej depezy telegraficznej:

Neapol, 12. maja. Pomimo przesłanych do Turynu uwiadomień i pomimo przyrzeczenia rządu piemonckiego, że przeszkodzi wyprawie organizowanych jawnie zbrojnych band ochotniczych, wypłynęła przeciw ta ekspedycja w obliczu eskadry na morze i wylądowała wczoraj we dwa okręta w Marsali (w mieście należącym do intendantury sycylijskiej Trapani). Okręta królewskie rozpoznały ogień, ale musiały go przerwać; wstrzymywały ich od tego przez dwie godzin paropływy angielskie oświadczeniem, że muszą zabrać oficerów swoich, którzy oddalili się na ląd. W taki sposób dokonane zostało wylądowanie. Wojska królewskie wyruszyły na przeciw wysadzonym na ląd ochotnikom i starają się także zająć im z zaplecza.

Dnia 9go b. m. odeszły z Neapolu nowe okręta z wojskiem. Asygnacje bankowe z Palermo i Messyny nie mają już kursu w Neapolu.

Turyn, 12. maja. Pogłoski mówią o wylądowaniu ochotników Garibaldeggo w Montalto, na wybrzeżu Romagnii.

Na przedwczorajszym posiedzeniu izby przedłożył rząd traktat odstąpienia. Na wniosek Mazzoldego względem zniesienia kary śmierci postanowiła izba przejść do porządku dziennego. Salvagnoli i Tomaseo wystąpili z izby. W Como wybrany został deputowanym pułkownik Cosenz, Neapolitanin, który odjechał z Garibaldim, a w Cassano Henryk Besano, prezydent komitetu do sprawienia miliona karabinów. Król powiedział do duchowieństwa w Parmie, że ma nadzieję porozumieć się zupełnie z Papieżem.

Paryż, 14. maja. Artykuł pana Grandguillot w dzisiejszym *Constitutionnelu* oświadcza: Odpowiedź hrabi Cavour na notę Thouvenela dowodzi, że Piemont zarówno z Francją potęgą wyprawę Garibaldeggo. Wyprawa ta lubo sprzeciwia się widokom Sardynii, odpowiada zupełnie uczuciom stronnictwa, którego bohaterem jest Garibaldi. Piemont nie mógł dopuszczać się gwałtu w obec Rzymu, który reprezentuje tak wielką potęgę popularną. Krok taki wywołałby niebezpieczną reakcję w samych Włoszech.

Chociaż Europa potępia wyprawę Garibaldeggo, to położenie Sycylii jest tego rodzaju, że nikt nie może się dziwić, jeśli odniesie pomyślny skutek.

Dotykając życzeń Anglii, powiada Grandguillot: Zająć Sycylii nie przyszłoby Anglii łatwiej jak Rosyi zająć Konstantynopol. Dalej przypomina dotychczasową jedność Francji i Anglii w obec Neapolu; p. Grandguillot nie wierzy, aby obadwa państwa dziś już różniły się w swych zamiarach. Można się jeszcze spodziewać, że kwestya neapolitańska nie rozstrzygnie się rewolucją. W przeciwnym razie

może tylko jedność mocarstw, mianowicie Francji i Anglii zażegnać niebezpieczeństwa.

Marsylia, 13. maja. Dzisiejszy *Monitor floty* donosi, że flota śródziemnomorska otrzyma odległa misye.

Wielki książę Mikołaj zawinął wczoraj do Marsylii, a dziś udaje się do Paryża.

Medyolan, 12. maja. Jak donosi dzisiejsza *Perseveranza*. wylądował Garibaldi w Porto-Ilamone, na ostatecznej granicy Toskanii od Romagnii, a 8. maja odplłynął znowu. Podług wiadomości prywatnych dzieli się korpus Garibaldeggo na siedm kompanii pod dowództwem Bixia, Orsiniego, Cariniego, La Mazy, Anfossego, Cairrolla i Scotta. Okręta zawijały do kilku portów dla zabierania ochotników.

W Turynie robiono przygotowania do uroczystości w rocznicę konstytucji. — Wielki książę Mikołaj odłożył swoje odwiedziny u Króla. Prywatne depezy z Messyny z 7go maja donoszą, że w mieście tem panuje wprawdzie spokój, ale objawia się groźne usposobienie, równie jak i w sąsiedniej Kalabrii. Na cieśninie krążą statki neapolitańskie.

Piacenza, 9. maja. Na wieść, że biskup powrócił, zebrały się tłumy pospółstwa przed pałacem biskupa, zdarli herb i spalili na placu katedralnym.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 15. maja. Na wczorajszy targ przypędzono 361 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Rozdołu 2 stada po 4 i 13 sztuk, z Buska 20, z Kamionki 2 stada po 12 i 15 sztuk, z Zbaraża 2 stada po 25 i 50 sztuk, z Bóbrki 9, z Krystiampola 12, z Szczerca 4, z Cholejowa 20, z Chorostkowa 42, z Dawidowa 18, z Złoczowa, 2 stada po 14 i 27 sztuk, z Pomorzan 26 i z Lesienic 30 wołów. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 157 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 325 ₰ mięsa i 60 ₰ łożu, 53 zł.; sztuka zaś, która szacowano na 370 ₰ mięsa i 80 ₰ łożu kosztowała 71 zł. 50c. Cena przeciętna była więc za sztukę, szacowaną na 339 ₰ mięsa i 57 ₰ łożu, 60zł. 90 c. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. maja.

Hotel rosyjski: PP. Listowski Józ., z Katów.

Hotel Langa: Praun Jan, c. k. porucznik, z Brodów.

Hotel angielski: Szwejkowski Jan, z Radruża.

Hotel krakowski: Zadurowicz Mik., z Kołomyi.

Hotel Kuhna: Pieniżek Józ., z Sanoka. — Papara Hen., z Zubowmostów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. maja.

PP. Boebniewski Karol, c. k. porucznik do Wiednia. — Madejewski Fr., c. k. podporucznik, do Łańcuta.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.41	+ 14 2°	70.9	południowy sł	jasno
2. god. po poł.	323.99	+ 22 0°	41.4	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	323.99	+ 16.3°	73.6	" "	"

T E A T R.

Jutro na scenie polskiej po raz pierwszy: „Owoc zakazany.“

T e r m i n a

obrotu spraw i papierów giełdowych.

Wyplaty:

Od 1. maja półroczne procenta 5% metalików z r. 1852	1,875.500 złr.
" " " obligacji indemnizacyjnych	11,755.798 "
Od 1. maja półroczne procenta pierwotnych obligacji północnej kolei z roku 1852	120.000 "
Od 15. maja dywidendy od akcyj lomb.-weneckiej i centr. włoskiej kolei żelaznej w srebrze	6,750.000 "

Wpłaty:

Od 1. maja na lombardo-wenecką i centralną kolej włoską w srebrze	15,000.000 złr.
Od 15. maja 1. rata na pożyczkę loteryjną z r. 1860	7,617.780 "

Zbory generalne:

21. maja: Towarzystwa młynów parowych.
21. maja: Północnej kolei Cesarza Ferdynanda.
23. maja: Kolei państwa.
24. maja: Fabryki cukru w Bernie.
26. maja: Towarzystwa żeglugi parowej na Dnaju.
29. maja: Kolei żelaznej Osiek-Cieplice.
30. maja: Kolei Grae-Köflach.
30. maja: Lloyda tryestyńskiego.
31. maja: Zachodniej kolei Cesarzowej Elżbiety.
31. maja: Zachodniej kolei Cesarzowej Elżbiety.

Kurs lwowski.

Dnia 15. maja.

	wal. austr.	gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski		6	20	6	26
Dukat cesarski		6	23	6	30
Półimperyał zł. rosyjski		10	75	10	92
Rubel srebrny rosyjski		2	9	2	11
Talar pruski		1	98	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka					
Galic. listy zastawne za 100 zł.	bez kuponów	84	50	85	
Galic. obligacje indemnizacyjne		71	35	72	10
5% Pożyczka narodowa		79	13	80	13

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 25	66 75
Z pożyczki narod. po 5%	79 70	79 90
% r. 1851, ser. B. po 5%	97	98
Metaliki po 5%	69 80	70
dtto. " 4 1/2%	62 75	63
dtto. " 4%	55	55 50
dtto. " 3%	41 50	42
dtto. " 2 1/2%	35	35 50
dtto. " 1%	14	14 10
Przez. do wylos. z r. 1839	125 25	125 75
" 1854	98 25	98 50
Renty Como po 42 lir. aus.	15 50	15 75
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5% 67	68
" " 4 1/2%	59	60
" " 4%	54	55
" " 3 1/2%	47	48
" " 3%	60	61
" " 2 1/2%	57	58
" " 2%	51	52
" " 1 1/2%	45	46
" " 1%	39	40
" " 5%	67	68
" " 4 1/2%	59	60
" " 4%	54	55
dtto. z procent za granicą.		

B. Krajów koronnych

	pien.	towar.
Niższej Austrii	92	93
Węgier	73 25	73 50
Ban. Tem., Krecacy i Slavonii	71 25	71 75
Galicji	71 75	72 50
Bukowiny	70	70 50
Siedmiogrodu	70	70 50
innych krajów kor.	89	94
Z klauz los r. 1867		
Lom. wen. pożycz. z r. 1850	97 50	98
Wen. pożyczka z r. 1859	80 50	81

	pien.	towar.
Dług Tyrola po 5%	67	68
" " 4%	54	55
" " 3 1/2%	47	48
Dług Salzburga " 3%	38	38 50
" " 2 1/2%	32	32 50
Dług Krainy " 2%	26	26 50
" " 1 1/2%	22	22 50

2. Stan oblig. domastykala.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.		
" 2 1/2% za 100 zł.	13	14
" 2 1/4% za 100 zł.		
" 2% za 100 zł.		
" 1 3/4% za 100 zł.		

3. Akeye.

	pien.	towar.
Banku nar.	862	864
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	189 10	189 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	572	574
Póln. kolei po 1000 zł. m. k.	1990	1992
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	274 50	275
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	150	190 50
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	132	132 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	126	126
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	158	159
Kol. Karola Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 80 zł. (40%)	124	124 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	24	26
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	55	60
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	640	660
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	80	90
" z wpłatą 60 zł. (30%)		
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.		200

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15. maja.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 79 20. Metaliki po 5% za 100 zł. 69.50; po 4 1/2% za 100 zł. ---; po 4% za 100 zł. ---. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. ---; Węgier ---; Galicji ---; Bukowiny ---; Akeye Banku narodowego sztuka 866 ---; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 187.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego ---.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. ---.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113.50. Lipsk za 100 talarów ---. Londyn za 10 funtów szterl. 132 35. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. ---. Paryż za 100 fr. ---.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.30, dukaty ces. pełnej wagi ---, korony ---, półkorony ---.

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köf. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	120	120
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	450	452
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	214	218
Mostu łącz. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370	375
Tow. młyn. par. w Wied. po 500 zł. m. k.	345	355
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.		

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	100	101
" " 5%	96	96 50
przeznacz. do los. po 5%	92	92 50
na 12 m. 5%		
za 100 zł. m. k.	100	100
przez. do los. po 5%	88	88 25
Gal. Tow. kred. po 4%	84	84 50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 50	97
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137	137 50
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	97	98
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136 50	137
Kol. Gloggn. za 100 zł.	85	86
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97	98
Lloyda za 100 zł.	90	91

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	103 50	103 75
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	103	103 50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	125	126
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38	38 50

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	85 50	86
Salma " 40 " "	39 50	40
Palfiego " 40 " "	37 50	38
Clarego " 40 " "	36 50	37
St. Genois " 40 " "	38	38 50
Windischgrätzka 20 zł.	23 25	23 75
Waldsteina 20 " "	27 25	27 75
Keglevicha 10 " "	15 25	15 75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	113 35	113 35
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	113 25	113 50
Berlin za 100 tal.		
Wrocław za 100 tal.		
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.		113 50
Genoa za 100 lir. piem.		
Hamburg za 100 M. B.	100 25	100 25
Lipsk za 100 tal.	199 25	199 25
Liworna za 100 lir. tosc.		
Londyn za 10 fl. szt.	132	132 25
Lugdun za 100 fr.		
Medyolan za 100 zł. w. a.		
Marsylia za 100 fr.		52 70
Paryż za 100 fr.		52 70
Praga za 100 zł. w. a.		
Tryest za 100 zł. w. a.		
Wenecya za 100 zł. w. a.		

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wot.		
Konstantynopol za 100 piast. tur.		
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6 zł. 29 5/10 c.	
dtto. pełnej wagi	6 " 28 5/10 " "	
Korona	18 " 18 " "	
Półkorona	" " " "	
Napoleonor	" " " "	
Rosyjski impery.	" " " "	
Kurs korony w w. k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

C. k. galic. Towarzystwo gospodarskie ogłasza następujący program szóstej wystawy rolniczo-gospodarskiej we Lwowie:

1. Stosownie do uchwały komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, odbędzie się w dniach 23. i następnych czerwca h. r. szósta wystawa rolniczo-gospodarska we Lwowie, na którą komisya, przez komitet Towarzystwa wyznaczona, przejmie zaprasza.

2. Komisya dla załatwienia czynności swoich, otwiera biuro u członka swego stale we Lwowie zamieszkałego Mieczysława Darowskiego. (Nr. 857 1/4 Ulica Ossolińskiego) — uprasza zatem, aby wszyscy chcący mieć udział na wystawie, najpóźniej do 10. czerwca r. b wprost do komisji pod adresem wyżej oznaczonym przesłali spisy na wystawę przeznaczonych przedmiotów, dokładnie sporządzone, a jeżeliby to uciążliwym nie było, dołączyć zechcieli opis obejmujący następujące data: jak wielka jest produkcya przedmiotu, — jak dawno zaprowadzona, — jakie niesie korzyści odnośnie do kapitału w produkcję włożonego, kosztów uprawy lub przerobu fabrycznego, i jaki odbyt i dokąd?

3. Na wystawę przyjęte będą:
- Wydo rogate rozplodowe, roboce i opasowe, krowy i jałowniki.
 - Owce: barany, matki i skopy, cienko i grubo wełniste.
 - Konie: ogiery, wałachy, klacze i młodziż.
 - Trzoda chlewna.
 - Drób wszelkiego rodzaju.
 - Wszelkie gatunki zboża, nasion ogrodowych, łąkowych, leśnych i pastewnych.
 - Rośliny okopowe i wszelkie płody ogrodowe.
 - Drzewo budulcowe.
 - Narzędzia, naczynia i sprzęty gospodarskie.
 - Wyroby ze zboża, jako to: mąka, krupy, krochmal, napoje ze zboża, wyroby z nabiału (ser, bryndza), tudzież olej, terpentyna, olej skalny, asfalt i t. p.
 - Wyroby z roślin włókniastych: przedziwo, powróźnicze i tkackie wyroby.
 - Sierak, koce i derki wyrobu krajowego.
 - Przedmioty z pszczelnictwem związane.
 - Dachówki, rury drenowe, cegła, glinka ogniotrwała i t. p.
 - Żelazo lane, kute i wszelkie z niego wyroby.
 - Skóry wyprawne i wyroby z nich.

Słowem wszelkie przedmioty powyżej niewyszczególnione, a styczące z gospodarstwem mające, a nawet płody, narzędzia zagraniczne na wzór lub do nपowszechnienia sprowadzone, przyjęte na wystawę będą.

4. Przedmioty wymiarowi podlegające, syplkie i ciekłe, mają być dostawione najmniej w ilości jednego garnca, wyroby tkackie w całych postawach, drzewo w krajach poprzecznych z k rą wysokości najmniej 6 cali, przedziwo w kłobach i t. p.

Wszelkie przedmioty na wystawę prz staane najpóźniej w d. 22. czerwca przyjmowane będą w miejscu wystawy, gdyż później nadesłane, nie będą mogły być przez sędziów ocenione.

5. Prowadzącym bydło należy się zaopatrzyć w świadectwo zdrowia przez władze miejscową wydane.

6. Komisya zajmie się odbieraniem przedmiotów na wystawę przeznaczonych i wygodnym onychże pomieszczeniem; a oraz wczesnem obmyśleniem żywności, jakiejby wystawcy dla bydła swego p trzebować mogli — w ogólności czuwać będzie nad utrzymaniem porządku w miejscu wystawy.

7. Koszta dostawy tu i napowrót, oraz utrzymania przedmiotów na wystawę przeznaczonych, wystawiający sam ponosi; o ile zaś komitet uzyska znizenie opłaty na kolei żelaznej, zawiadomić o tem w właściwym czasie nie omieszka.

8. Ocenienie i przedstawienie przedmiotów celniejszych do odznaczenia w medalach, pochwałach i zakupnie, dopełnione będzie przez sędziów, których zgromadzenie członków Towarzystwa w dniu pierwszym wystawy z pośród siebie wybierze.

9. Po dopełnieniu zakupu przedmiotów, o ile fundusze wystarczają, i po rozdaniu odznażeń, nastąpi losowanie.

Biletów do tegoż losowania nabyć można od dnia dzisiejszego w komisji c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, lub na prowincyi u Członków Towarzystwa przez komisję zaproszonych.

Los kosztuje dwa zł w. a. i daje możebność posiadaczowi onegoż wygrania jednego przedmiotu zakupionego do losowania z wystawy.

10. Sprawozdanie z wystawy i loteryi, tudzież z dochodów z wystawy przez pisma publiczne ogłoszone zostanie.

Lwów dnia 7. maja 1860 r.

Z komisji wystawy:
Waleryan Krzeczunowicz. Xiążę Adam Sapięha.
Mieczysław Darowski.